

Trasy wycieczek **ODKRYWANIE OKOLICY** raczej omijają szlaki turystyczne, unikają dróg asfaltowych – lepiej chodzi się po ścieżkach i drogach leśnych lub po łąkach – nie stronią od rozległych widoków, miejsc urokliwych i ciekawostek krajoznawczych. Bywa, że dla urozmaicenia lub skrótu droga wiedzie przez chaszcze.

Trasa piesza Babilon:

długość trasy około 15 km
podejścia około 270 m
roślinność..... raczej bogata, co utrudni penetrowanie terenu
pora roku wycieczka odbędzie się bez względu na nią, należy wziąć pod uwagę możliwość wystąpienia gradobicia.

* **Klub Afrykański** – nazwa najczęściej czwartkowych spotkań młodzieży z Liceum przy Sempołowskiej z podróżnikami i innymi ciekawymi ludźmi. Grupa niezbyt liczna, ale doborowa.

Uwaga!

Ubezpieczenie uczestników we własnym zakresie. Osoby do lat szesnastu mogą brać udział pod opieką dorosłych, lub po wcześniejszym uzgodnieniu z prowadzącymi.

organizator wędrowki:

Niezależna Gromada Odkrywców
przy Bystrzyckim Towarzystwie Społeczno-Kulturalnym
wędrowkę poprowadzi L. Agata Zasepa

ODKRYWANIE OKOLICY

Babilon

15 czerwca 2003 r.

TRASA DLA KLUBU AFRYKAŃSKIEGO*

Spotkamy się w niedzielę 15 czerwca 2003 r.

o godz. 9:05

na dworcu PKS w Bystrzycy Kłodzkiej,
stanowisko 1.

Autobusu o tej godzinie nie ma żadnego,
więc biletów nie kupować – pójdziemy pieszo.

TRASA

Z atrakcyjnego dworca PKS w Bystrzycy Kłodzkiej w kierunku Zabłocia, inaczej atrakcyjną drogą wzdłuż toru kolejowego, po jego zachodniej stronie. Z Zabłocia szosą do Starego Waliszowa i dalej zapłociem, zwanym niekiedy zagumniem (za gumami, czyli zagrodami), gdy tylko się da. Mniej więcej z centrum wsi w kierunku północno-wschodnim, a potem północno-zachodnim drogami przez lasy bukowo-świerkowe na Górę Krzyżową. Zejście do Piotrowic Dolnych i dalej na Babilon, gdzie oczywiście popas. Przez pola i Przełęcz Mielnicką, popod lasem, stokiem Wapniarki do Antonówki, czyli kaplicy św. Antoniego nad Gorzanowem. Tam ponoć ma trwać festyn odpustowy „Antoniusz”. Pieszko jeszcze (z górki) do stacji kolejowej w Gorzanowie, stamtąd po godz. 16-tej powrót pociągiem do Bystrzycy Kłodzkiej.

• Zabłocie

Przepiękna wieś o wymownej nazwie, dość wiernie naśladującej dawną nazwę niemiecką (Krottenpfuhl – *Ropusze Błoto*). Zaskakujące może wydawać się sąsiedztwo na mapie tak pospolitej nazwy z dostojnym mianem Gorzanowa (dawniej Grafenort – *Miejscowość Hrabiowska*). Kiedyś była to wieś służebna zamczku Koblitzburg, po którym trudno doszukać się śladów, ale najprawdopodobniej wznosił się on na wysokim wzniesieniu nad ujściem Rownicy do Nysy. Obecnie można tam podziwiać okazały folwark z elementami aż z XVII wieku! Ale to już Stary Waliszów...

• Babilon

Główny cel wycieczki, o nazwie cokolwiek egzotycznej. U stóp Krowiarek: miejsce urocze, krów niewiele, widoki szerokie, roślinność różnorodna – np. sosny (*Pinus silvestris*), w górze skowronki (*Alauda arvensis*)...

Popas!

Trawa raczej jest niższa, więc bez obaw.

W razie czego tuż obok mieszka sołtys.

powrót po godzinie szesnastej